

Sygn. akt VI Ga 441/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Renata Bober

Sędziowie: Sędzia Marta Zalewska (spr.)

Sędzia Anna Harmata

Protokolant: protokolant Anna Walichowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. D.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego co do pkt I i III wyroku Sądu Rejonowego w T. V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt V GC 179/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 5.597,52 zł (pięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych 52/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2017 r. i w pozostałej części oddala powództwo,

III. koszty procesu stosunkowo rozdziela, przyjmując, że powód wygrał proces w 88%, pozwany w 12%, pozostawiając ich wyliczenie i zasądzenie referendarzowi sądowemu,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 177 zł (sto siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sędzia Marta Zalewska Sędzia Renata Bober Sędzia Anna Harmata

Sygn. akt V Ga 441/19

Uzasadnienie wyroku z dnia 12 marca 2020r.

Powód W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 6.428,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty, kwoty 300 zł, a także kosztów procesu. Wskazał, że dochodzona pozwem kwota 6.428,70 zł stanowi uzupełnienie należnego powodowi na podstawie umowy cesji wierzytelności odszkodowania od pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, stanowiącego różnicę pomiędzy kwotą kosztów naprawy z wyceny sporządzonej na zlecenie powoda w wysokości 8.752,07 zł i kwotą z takiej wyceny sporządzonej przez

pozwanego wyplaconą w wysokości 2.323,37 zł. Powód wyjaśnił, że dochodzi także od pozwanego zapłaty kwoty 300 zł wydatkowanej na sporządzenie wyceny, która pozwoliła oszacować wysokość szkody i skierować żądanie o jej zwrot do ubezpieczyciela.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu. Zarzucił, że powód ustalił wysokość odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku, a nie w oparciu o rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy pojazdu. Zakwestionował wysokość żądanych kosztów naprawy podnosząc, iż powód domaga się ustalenia odszkodowania przy uwzględnieniu cen najdroższych części zamiennych występujących na rynku, a mianowicie cen części oryginalnych znakowanych logiem producenta pojazdu oznaczonych symbolem „O”. Jak podał pozwany, zastosowanie części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta (części „O”) może spowodować wzrost wartości pojazdu względem stanu sprzed szkody, bowiem pojazd poszkodowanego w dniu szkody miał 8 lat, nie był objęty gwarancją i nie był serwisowany w autoryzowanym zakładzie naprawczym. Pozwany podniósł także, że prywatna kalkulacja sporządzona na zlecenie powoda nie może być uznana za wystarczający dowód do ustalenia wysokości szkody w pojeździe, a koszt takiej kalkulacji nie mieści się w ramach szkody doznanej przez poszkodowanego i nie podlega wyrównaniu przez pozwanego.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty powód podtrzymał żądanie pozwu dodając, że w trakcie oględzin uszkodzonego samochodu rzeczoznawca miał swobodny dostęp do pojazdu, a w związku z tym miał możliwość dokładnego zbadania jego stanu technicznego, zwłaszcza rodzaju zamontowanych w nim części. Dodał, że tylko stwierdzenie, że zamontowane przed szkodą części pojazdu były innej jakości niż „O” uprawnia do zastosowania zamienników. Powód podkreślił, że skoro szkodą nie jest konieczność naprawy pojazdu, lecz ubytek w majątku poszkodowanego, to kalkulacja kosztów naprawy obejmująca przewidywane koszty naprawy będzie miarodajna dla ustalenia zakresu rzeczywiście doznanej przez bezpośrednio poszkodowanych szkody. Dodał również, że w wyniku cesji wierzytelności nabył od poszkodowanego wszelkie prawa do odszkodowania, jakie przysługiwały poszkodowanemu od pozwanego z tytułu szkody, zatem jego roszczenie o zwrot kosztów kosztorysu naprawy jest całkowicie uzasadnione i stanowi niewątpliwie składnik szkody. Podkreślił także, że posłużenie się prywatną ekspertyzą stanowiło jedyną możliwość weryfikacji poprawności szacunków ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lipca 2017r. w wyniku kolizji drogowej jaka miała miejsce w K. uszkodzony został pojazd marki M. (...), nr rej. (...) należący do spółki (...) sp. z o.o. Sprawca kolizji miał wykupione obowiązkowe komunikacyjne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ błotnik przedni prawy, błotnik przedni lewy, krata wlotu powietrza, pokrywa przednia, reflektor przedni lewy, zderzak przedni pojazdu. (...) S.A. ustalił koszty naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 2.323,37 zł netto. Taka też kwota została wyplacona poszkodowanemu. W dniu 9 października 2017r. poszkodowany (...) Sp. z o.o. przelał na W. D. wierzytelność, jaka przysługiwała spółce w stosunku do (...) S.A. w W. oraz sprawy szkody z tytułu odszkodowania za powstałą w pojeździe w dniu 20 lipca 2017r. szkodę. Na zlecenie W. D., (...) sp. z o.o. w S. sporządziła kalkulację naprawy nr (...), która koszt naprawy uszkodzonego pojazdu określiła na kwotę 8.752,07 zł netto. Na powyższą wycenę W. D. wydatkował 300 zł netto. Spółka (...) sp. z o.o. w przypadku uszkodzenia samochodu naprawy dokonuje albo u siebie w firmie albo w firmie zewnętrznej (w przypadku poważnych napraw). Spółka jest czynnym podatnikiem podatku VAT. W wyniku kolizji z dnia 20 lipca 2017r. w pojeździe marki M. (...) doszło do uszkodzenia lewej przedniej części nadwozia pojazdu: zderzaka przedniego z osprzętem, pokrywy silnika, wzmocnienia przedniego, lewego reflektora zespolonego, PL błotnika, elementów wykończenia. W czasie wystąpienia szkody na rynku dostępne były części oryginalne producenta (O), części oryginalne dostawcy (Q) oraz części zamienne porównywalnej jakości (P, PJ). Naprawa pojazdu została wykonana w sposób doraźny z użyciem oryginalnych, używanych części zamiennych.

Naprawa pojazdu z użyciem oryginalnych części zamiennych jakości Q mogła przywrócić pojazd poszkodowanego do stanu sprzed wypadku.

Koszt naprawy przedmiotowego samochodu wynosi:

- 11.813,52 zł brutto/ 9.604,49 zł netto przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta (O) w autoryzowanym i nieautoryzowanym zakładzie naprawczym w okresie wystąpienia szkody;

- 9.742,69 zł brutto/7.920,89 zł netto przy użyciu oryginalnych części zamiennych dostawcy jakości (Q) w autoryzowanym i nieautoryzowanym zakładzie naprawczym w okresie wystąpienia szkody;

-5.730,29 zł brutto/ 4.658,77 zł netto przy użyciu alternatywnych części zamiennych jakości (p, PJ).

Biorąc pod uwagę wiek i stan techniczny pojazdu zastosowanie oryginalnych części zamiennych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w odniesieniu do jego wartości przed szkodą. /dowód: opinia biegłego sądowego Z. L. k. 81-108/

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości, że istnieje adekwatny związek przyczynowy (w rozumieniu art. 361 § 1 kc) między ruchem pojazdu kierowanym przez sprawcę zdarzenia komunikacyjnego a szkodą jako powstała w pojeździe poszkodowanego, co oznacza odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela czyli pozwanego w niniejszej sprawie. Szkada powstała w wyniku zdarzenia komunikacyjnego podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 kc. Zastosowanie wskazanego wyżej przepisu art. 363 kc w sferze odpowiedzialności w gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku. Co podkreśla również Sąd Najwyższy, obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 sierpnia 2003r. w sprawie IV CSK 387/01). Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

W procesie Sąd ustalił – za biegłym sądowym, że koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe na skutek zdarzenia z dnia 20 lipca 2017r. ustalonego przy uwzględnieniu cen nowych oryginalnych części, technologii producenta pojazdu i cen robocizny stosowanych w warsztatach naprawczych w miejscu zamieszkania właściciela pojazdu wynosi 9.604,49 zł netto. Biorąc jednak pod uwagę, iż zgodnie z art. 351 § 1 k.p.c. sąd nie może zasądzać ponad żądanie, Sąd przyjął ustalenia dokonane przez powoda, bowiem mieszczą się one w wyliczeniach dokonanych przez biegłego opiniującego w sprawie. Przeprowadzenie naprawy pojazdu z wykorzystaniem wyżej wskazanych części nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu poszkodowanego w stosunku do wartości sprzed powstania szkody przy uwzględnieniu wieku pojazdu, jego stanu technicznego i przebiegu, eksploatacyjnego zużycia. Podkreślenia wymaga, że w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części

alternatywne oraz oryginalne części zamienne. Dla pełnego przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody uzasadnione jest ustalenie odszkodowania przy odwołaniu się do cen części oryginalnych, zaś okoliczności wpływające na zasadność wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych należy natomiast traktować jako wymagające udowodnienia. Zasadą zatem jest, że dla pełnej restytucji uzasadnione jest ustalenie odszkodowania przy odwołaniu się do cen części nowych, oryginalnych. Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego, wydaną w sprawie III CZP 80/11, „zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi”. W konsekwencji ciężar dowodu, że w danych okolicznościach faktycznych szkoda może zostać w pełni naprawiona przez wypłatę wartości cen części alternatywnych, powinien obciążać ubezpieczyciela. W przedmiotowej sprawie pozwany tej okoliczności nie udowodnił, brak jest dowodów na to, aby przed szkodą w pojeździe poszkodowanego były zamontowane inne części niż oryginalne. W świetle powyższych ustaleń Sądu, przyjęte przez pozwanego koszty naprawy i koszty robocizny - dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania - nie kompensują poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 361 § 2 kc i art. 363 § 2 kc), co potwierdza opinia biegłego wydana w przedmiotowej sprawie.

Mając na względzie powyższe ustalenia, uwzględniając treść żądania pozwu oraz ustalenia biegłego sądowego opiniującego w sprawie, Sąd na podstawie art. 822 § 1 i 4 kc zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.428,70 zł (8.752,07 zł – 2.323,37 zł). Odszkodowanie należne powodowi od pozwanego zostało przyznane w kwocie netto, bo tak strony rozliczały się na etapie przedsądowym, a w toku sprawy żadna ze stron tego sposobu rozliczenia szkody nie kwestionowała.

Zasądzeniu podlegała również na podstawie wyżej wskazanego przepisu art. 822 kc od pozwanego na rzecz powoda kwota 300 zł wydatkowana na wycenę kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz wycenę samego pojazdu przed szkodą.

Wyrok wydany w dniu 13.03.2019r. przez SR w Tarnobrzegu zaskarżył pozwany w części co do kwoty 831,18 zł z pkt I oraz w całości pkt III dotyczący kosztów procesu. Wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie kwoty 5597,52 zł w miejsce kwoty 6428,70 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części i zasądzenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy. Zarzucił naruszenie przepisów art. 822 § 1 kc i 826 § 1 kc, a także art. 233 § 1 kpc i 278 kpc (uzasadnienie zarzutów k. 147- 149)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego (uzasadnienie k 159-165).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, choć z innych przyczyn, niż uzasadnienie postawionych prawidłowo przez skarżącego zarzutów apelacji. Rację należy co do zasady przyznać sądowi I instancji, iż szkoda to ubytek w majątku poszkodowanego. Czym innym jest jednak szkoda (art. 361 § 2 kc), a czym innym odszkodowanie, bowiem w myśl art. 363 § 1 kc odszkodowanie to restytucja naturalna bądź zapłata odpowiedniej kwoty pieniężnej, przy czym wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego . Nie ma racji zatem powód twierdząc, iż bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy doszło do naprawy pojazdu, gdyż odszkodowanie to zapłata kwoty wyrównującej ubytek w majątku. Istotne jest , czy poszkodowany dokonał restytucji naturalnej, czy też nie. W pierwszym wypadku odszkodowanie to równowartość kosztów naprawy , pod warunkiem wszak, że przywróciła pojazd do stany przed szkody pod każdym względem: technicznym, użytkowym a nawet estetycznym; w drugim wypadku są to koszty celowe i niezbędne, jakie należałoby wydatkować, by pojazd przywrócić do stanu poprzedniego. W niniejszej sprawie poszkodowany zdecydował się na restytucję naturalną , zatem ocenie podlegało, czy naprawa wykonana przez poszkodowanego przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody. W tym przedmiocie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego, który na podstawie oględzin samochodu po naprawie ustalił i ocenił, że naprawę wykonano

częściami oryginalnymi O, ale używanymi. Co najistotniejsze ustalił, że tak wykonana naprawa była skuteczna doprowadzając w pełnym zakresie pojazd do stanu sprzed szkody. Tej części opinii sąd nie wziął pod uwagę przy wyrokowaniu, niezasadnie w świetle art. 363 § 1 kc pomijając fakt, że doszło do pełnej restytucji. Pominął też sąd I instancji w swych ustaleniach tę część opinii biegłego, w której ten stwierdził, że wartość części używanych O stanowi 30-50% ceny zakupu części nowych. W sprawie najprawdopodobniej poszkodowany własnym staraniem dokonał naprawy, nie przedłożono dowodów w postaci faktur zakupu części używanych O. Zatem mając na względzie te okoliczności (brak wykazania rzeczywiście poniesionej przez poszkodowanego kwoty wydatków na części zamienne używane O) należało oszacować koszty restytucji naturalnej jako wartość części O wyliczoną przez biegłego na kwotę 6.049,18 zł netto , następnie pomniejszyć tę wartość o połowę (wariant najkorzystniejszy dla poszkodowanego), co dało koszt 3.024,59 zł netto, następnie o w/w kwotę 3.024,59 zł pomniejszyć koszt całej naprawy wyliczonej przez biegłego wg części nowych O na kwotę 9.604,49 zł (kalkulacja nr 17/09/2018 k. 95-96/2) , co po pomniejszeniu tej kwoty należnego poszkodowanemu odszkodowania o kwotę wypłaconą przez pozwanego : 2.323,37 zł dawało resztę do zapłaty: 4.256,53 zł netto. Powód w pozwie dochodził kwoty zawyżonej, bo 6.428,70 zł, zaś pozwany zaskarżył z kolei tylko kwotę 831,18 zł - niezasadnie, bowiem abstrahując od okoliczności sprawy, gdzie doszło do restytucji naturalnej wg używanych części O, powołał się na bardziej kosztocłonną naprawę częściami Q. Sąd II instancji będąc jednak związany w.p.z nie mógł orzekać ponad tę wartość, zatem zmienił wyrok tylko w zakresie kwoty zaskarżonej, oddalając powództwo w tej tylko części na mocy art. 386 kpc.

O kosztach obu instancji orzekł na mocy art. 108 kpc - w zw. z art.100 kpc, stosunkowo je rozdzielając za I instancje, - na podst. art. 98 § 1 i 3 kpc przyznał je w całości pozwanemu za II instancję. Był to koszt opłaty od apelacji i minimalne wynagrodzenie radcowskie.